

Warszawa, dnia 16 lipca 2014 roku



**Szanowna Pani**  
**Profesor Małgorzata Omilanowska**  
**Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego**

**Dotyczy:** Komunikatu Komisji Europejskiej „Film europejski w dobie cyfrowej. Łączenie różnorodności kulturowej z konkurencyjnością” (COM (2014) 272).

**Wasz znak:** DWIM/864/14/KZ

*Szanowna Pani, Minister,*

Działając w imieniu Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej (dalej PIKE lub Izba), chciałbym serdecznie podziękować za uwzględnienie reprezentowanej przeze mnie organizacji w gronie podmiotów, które zaproszone zostały do udziału w krajowych konsultacjach dotyczących komunikatu Komisji Europejskiej „Film europejski w dobie cyfrowej. Łączenie różnorodności kulturowej z konkurencyjnością” (COM (2014) 272) – dalej Komunikat. Polityka filmowa, czy szerzej polityka audiowizualna Polski oraz – z uwagi na jej wpływ na rynek krajowy – Unii Europejskiej jest niezwykle istotna dla podmiotów zrzeszonych w PIKE, ze względu na charakter świadczonych przez nich usług. Efektywnie funkcjonujący sektor filmowy oraz produkcja wartościowych i interesujących dla odbiorców końcowych filmów wzbogaca telewizyjną ofertę programową, która stanowi jedną z podstawowych platform dostępu przez społeczeństwo do dóbr audiowizualnych. Dlatego też kluczowa jest szeroka i pogłębiona debata dotycząca polityki audiowizualnej. Autorzy Komunikatu omawiając kolejne kwestie w istocie skupiają się przede wszystkim na dwóch najistotniejszych zagadnieniach, którymi są: (1) finansowanie produkcji, dystrybucji i promocji europejskiej twórczości audiowizualnej; (2) ograniczenia prawne w dostępie do utworów twórców europejskich oraz związane z tym wysokie koszty transakcyjne. Kwestie te są ze sobą funkcjonalnie powiązane toteż w dalszej części niniejszego pisma omówione zostaną one łącznie.

Produkcja utworów audiowizualnych jest niewątpliwie jedną z bardziej kosztownych, choć jak wskazane zostało w Komunikacie stopa zwrotu może być niezwykle wysoka. Wpływ na



wysokość zwrotu inwestycji ma nie tylko wartość artystyczna i atrakcyjność dla masowego odbiorcy, ale także prawidłowa promocja i przede wszystkim jak najszersza dystrybucja oraz wykorzystanie wszystkich okien dystrybucji. Sukces artystyczny i ekonomiczny danego utworu nie jest jednak w prostej linii uzależniony od źródeł i nakładów finansowych, a bardziej od prawidłowego marketingu oraz ram prawnych, które przy możliwie niskich kosztach transakcyjnych zapewnią możliwość, jak najszerszej eksploatacji danego dzieła i czerpania z tego tytułu korzyści finansowych. W ocenie PIKE zapewnienie efektywnych prawnie i ekonomicznie ram prawnych w dużej mierze zwalczy istniejące ograniczenia w dostępie do dóbr kultury, a jednocześnie zapewni znacznie lepszy system finansowania. Istniejące obecnie systemy finansowania sektora audiowizualnego ze środków publicznych w szerszej perspektywie są bowiem nieefektywne. Z jednej strony instytucje państwowe nie są w stanie zapewnić wsparcia finansowego dla największych produkcji, których atrakcyjność rynkowa gwarantowałaby wysoką stopę zwrotu inwestycji. Z drugiej strony sztuczne dofinansowywanie tej gałęzi gospodarki przy dodatkowym obciążeniu tylko niektórych uczestników rynku nie daje oczekiwanych efektów. Przykładem tego jest obowiązująca w Polsce opłata na rzecz Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej w wysokości 1,5% przychodów podmiotów określonych w art. 19 ustawy o kinematografii. Środki te wykorzystywane są między innymi do finansowania produkcji filmów polskich. Jednakże wskazać należy, że mimo wprowadzenia tego rodzaju daniny publicznej, zarówno jakość, jak i ilość wartościowych i odnoszących sukcesy w Polsce oraz za granicą filmów produkcji polskiej nie zwiększyła się w odczuwalny sposób. Uznać należy zatem jednoznacznie, że mimo zwiększenia finansowania produkcji filmów kosztem znacznego obciążenia podmiotów określonych w art. 19 ustawy o kinematografii, oczekiwany rezultat nie został osiągnięty. Wspomniana opłata stanowi zatem wyłącznie zbędny koszt przedsiębiorców z branży medialnej, który tym samym zmniejsza ich konkurencyjność w stosunku do podmiotów zagranicznych, którzy na swoich właściwych rynkach krajowych nie są obciążani takimi zobowiązaniami. PIKE uzyskuje sygnały od wielu nadawców lokalnych, czy operatorów telewizji kablowych, iż byliby oni skłonni dobrowolnie współfinansować niektóre, wybrane przez siebie inicjatywy twórców filmowych, czego jednak nie czynią z uwagi na liczne obciążenia finansowe, w tym na rzecz PISF. Stan taki jest trudny do zaakceptowania.

W przypadku pozostawienia form publicznego dofinansowywania produkcji filmowych, znaczącym stymulantem zwiększającym skalę ich dystrybucji mogłoby być zmniejszenie wysokości opłat licencyjnych z tytułu eksploatacji utworów korzystających z takiego wsparcia. Nadawcy chętniej bowiem sięgali by po utwory tańsze z uwagi na ich produkcję w Polsce, czy w Europie. Obecnie bowiem produkowane są filmy za publiczne pieniądze, pochodzące w dużej mierze ze środków wpłacanych przez użytkowników (vide: opłata na



rzecz PISF), które nie są jednak powszechnie eksploatowane z uwagi na niewielką często atrakcyjność ekonomiczną. Propozycja PIKE mogłaby skutecznie zmienić tę sytuację.

W ocenie PIKE daleko bardziej skutecznym i w dłuższej perspektywie czasowej także efektywniejszym rozwiązaniem, niż szerokie współfinansowanie produkcji filmowej ze środków publicznych, jest jednak prawidłowo funkcjonujące prawo autorskie i zbiorowy zarząd. Ułatwienie dostępu do dóbr niematerialnych, zmniejszenie kosztów transakcyjnych i efektywniejszy system zbiorowego zarządzania, a w tym poboru i repartycji środków jest kluczem do dalszego rozwoju audiowizualnego dziedzictwa Polski i Europy. Wniosek taki płynie także z samego Komunikatu, w którym to wskazuje się, że wyniki prowadzonej obecnie debaty na temat europejskich ram prawa autorskiego będą szczególnie istotne dla sektora filmowego.

Przedmiotowe konsultacje nie są miejscem do pogłębionej analizy obecnego stanu prawa autorskiego, szczególnie w zakresie twórczości audiowizualnej, niemniej jednak zasygnalizować należy kwestie w tej problematyce najistotniejsze, który były już wielokrotnie przez PIKE podnoszone i opisywane. Odpowiednie rozwiązanie istniejących problemów natury prawnej znacznie ułatwi bowiem dystrybucję utworów audiowizualnych i osiągnięcie z tego tytułu należytego wynagrodzenia przez twórców. Wobec powyższego, w ocenie PIKE polskie stanowisko dotyczące Komunikatu powinno w pierwszej kolejności wskazywać na konieczność podjęcia szerokich prac na poziomie Unii Europejskiej nad dalej idącą harmonizacją prawa autorskiego, szczególnie w zakresie regulacji odnoszących się do dóbr audiowizualnych. Mając to na uwadze postulować należy:

**1. Ujednolicenie znaczenia pojęcia utworów audiowizualny i jednoznaczne określenie praw wykorzystywanych w toku dystrybucji rzeczonych dóbr.**

Znaczne odmienności w tym zakresie na terenie Unii Europejskiej, związana z tym niepewność prawna, ryzyko ekonomiczne i zwiększone koszty transakcyjne sprawiają, że rozpowszechnianie określonych dóbr jest często niedostatecznie atrakcyjne ekonomicznie.

**2. Ułatwienie procesu uzyskiwania niezbędnych licencji.**

Wskazać należy, że z punktu widzenia podmiotów uprawnionych oraz użytkowników, w tym dystrybutorów, nadawców i reemitentów najłatwiejszym, a co za tym pociąga najbardziej atrakcyjnym ekonomicznie rozwiązaniem jest postulowany od wielu lat przez PIKE model zbiorowego zarządzania one-stop-shop. Wysoka – szczególnie w Polsce – nieefektywność zbiorowego zarządzania, liczne nadużycia ze strony



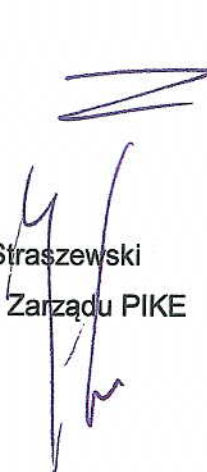
organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi i prawami pokrewnymi oraz związane z tym koszty i trudności dla użytkowników sprawiają, że eksploatacja dóbr niematerialnych jest znacząco ograniczana do tych z nich, które są dostępne najłatwiej i po najniższych kosztach, bądź gwarantują najwyższą stopę zwrotu. Znaczne koszty i wysoka niepewność zakresu oferowanych przez OZZ praw, a także mnogość podmiotów tworzących łańcuch wartości sprawiają, że tylko najsilniejsi ekonomicznie użytkownicy są w stanie oferować swoim odbiorcom atrakcyjną i zróżnicowaną ofertę programową. Przykładem takiego stanu rzeczy są chociażby niewielcy nadawcy lokalni, którzy opierają swoje programy na produkcjach własnych nie tylko ze względu na ich treść (wydarzenia lokalne), ale także z uwagi na ekonomiczną niedostępność innych dóbr. Problem ten nie dotyka jednak tylko nadawców lokalnych. Wystarczy bowiem porównać ofertę programową największych polskich nadawców z programami ogólnokrajowymi, które są na polskim rynku od względnie krótkiego czasu, aby przekonać się, że stacje te nie są w stanie nawet podjąć walki konkurencyjnej z najbardziej znanymi nadawcami. W ocenie PIKE postulowany powyżej model zbiorowego zarządzania powinien posiadać charakter transgraniczny, co w dużej mierze zwiększyłoby konkurencyjność między organizacjami zbiorowego zarządzania, a w konsekwencji dodatkowo obniżyłoby ceny dostępu do dóbr niematerialnych. W obecnym stanie prawnym koszty niezbędne dla uzyskania wymaganych praw są bowiem znacznie zawyżone w związku z nieefektywnym prawem autorskim oraz zbiorowym zarządciem. Kluczowym zatem elementem prowadzonej debaty winny być zatem ramy prawne.

Wskazać należy także, że sygnalizowane powyżej kwestie związane z prawem autorskim stanowią tylko niewielką część istniejących problemów. Natychmiastowej interwencji prawodawcy wymagają także inne rozwiązania, jak chociażby zbytne uprzywilejowanie organizacji zbiorowego zarządzania, czy brak efektywnych modeli ustalania wysokości opłat licencyjnych na masowych polach eksploatacji.

Prowadzenie wspólnej polityki europejskiej dotyczącej audiowizualnego dziedzictwa kulturowego niewątpliwie może mieć pozytywny wpływ także na aktywizację i poprawę jakości polskich produkcji filmowych. Jednocześnie sektor ten stanowi istotną gałąź gospodarki, a jego wartość z roku na roku rośnie. Dbłość o rozwój kultury i jej różnorodności wymaga szerokich i spójnych działań. W ocenie PIKE, oprócz czynności doraźnych niezbędne jest przede wszystkim znacznie dalej idące, niż ma to obecnie miejsce, zbliżenie prawodawstwa państw członkowskich w dziedzinie prawa autorskiego. Obecne rozdrobnienie praw i wysoka nieefektywność organizacji zbiorowego zarządzania

obserwowana, w szczególności w Polsce, stanowią znaczące ograniczenia w upowszechniania europejskiego dorobku kulturowego nie tylko w samej Unii Europejskiej i państwach członkowskich, ale także poza ich granicami.

Jerzy Straszewski  
Prezes Zarządu PIKE

 *Wyrazami szacunku,*